

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 169/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 20 kwietnia 2021r., sygn. akt II Ko 327/20			
1.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca oskarżonego			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny pełnomocnik wnioskodawcy			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. Ocena dowodów				
1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		
3.1.	Prokurator Okręgowy w Gorzowie Wlkp. zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej przyznanego odszkodowania, na niekorzyść wnioskodawcy Z. W. (1) i na podstawie art. 438 pkt. 3 k.p.k. zarzucił: „błąd w ustaleniach faktycznych	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

przyjętych za podstawę	# zasadny
orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, że wnioskodawca poniósł szkodę w kwocie 391.956 złotych, podczas, gdy zebrany materiał dowodowy, w szczególności brak przedstawienia przez wnioskodawcę dowodów z których wywodzi skutki prawne, nie dawał podstaw do przyjęcia, że zaistniała szkoda obejmuje oprócz utraty wynagrodzenia zasadniczego, także utratę premii rocznej uzyskiwanej przez wnioskodawcę, a nadto straty spowodowane sprzedażą maszyn rolniczych, poniżej cen zakupu, podczas gdy maszyny na zakup których wnioskodawca przedłożył rachunki o numerach 76/99 i 77/99 z dnia 10.12.1999 r., stanowiły przedmiot czynu zabronionego przypisanego Z. W. (1) wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie dnia 8 sierpnia 2017 r. o sygn. akt	# częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny

III K 283/04,
zmienionym
wyrokiem Sądu
Apelacyjnego w
Szczecinie z dnia 23
maja 2019r. sygn.
akt II AKa 165/18,
stanowiącego
przestępstwo z
art.284 § 1 k.k.,
co do którego
postępowanie karne
wobec Z. W. (1)
umorzono wyłącznie
z powodu
przedawnienia
karalności, co
doprowadziło do
ustalenia wysokości
odszkodowania
ponad rzeczywistą
szkodę i w
sposób przyznający
poszkodowanemu
nienależną korzyść
majątkową”.

Pełnomocnik
wnioskodawcy Z.
W. (1) wskazał w
apelacji, że zaskarżył
powyższy wyrok „w
części, tj. co do
punktu I i III” i na
podstawie art. 438
pkt 3 k.p.k. zarzucił:

„1) obrazę przepisu
postępowania, która
miała wpływ na
treść orzeczenia, a
mianowicie
niezastosowanie w
pełni przy
rozstrzyganiu
kwestii należnego
wnioskodawcy
odszkodowania art.
322 k.p.c. w zw. z art.
558 k.p.k., albowiem

niewątpliwie korzystając z tej zasady sąd nie wprowadził jej ostatecznie w pełni do wyroku i dokonał waloryzacji utraconego dochodu jedynie poprzez współczynnik średniego miesięcznego wynagrodzenia, gdy powinien to uczynić współczynnikiem najniższego wynagrodzenia, które wzrosło znacznie i bardziej adekwatnie do stanu stosunków społecznych niż przeciętne miesięczne wynagrodzenie i przez to Z. W. (1) jest pokrzywdzony a wyrok nie jest do końca słuszny i sprawiedliwy,

2) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że wnioskodawca nie poniósł szkody w kwocie co najmniej 85.000,00 zł z tytułu utraconego i spalonego kombajnu (...), gdy z treści jego zeznań szkoda ta i okoliczności jej zaistnienia wynikają, a dodatkowo wnioskodawca składa dokumenty

obrazujące fakty w tym zakresie, których rzeczywiście Sąd Okręgowy nie miał przedłożonych, i stąd wnosi o rozstrzygnięcie w drodze zmiany przez Sąd Apelacyjny,

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzekania przy zasądzeniu należnego na podstawie art. 552 par. 4 k.p.k. zadośćuczynienia polegający na tym, że nie w pełni sąd dostrzegł krzywdy Z. W. (1) i skutki tych krzywd, a w szczególności w zakresie niemożności funkcjonowania w pełni w społeczeństwie, kandydowania i sprawowania funkcji publicznych, prowadzenia aktywnej działalności gospodarczej w zakresie pozyskiwania gruntów rolnych i budowania wielkoobszarowego gospodarstwa, a także takich okoliczności jak choroba w trakcie aresztu, rozłąka z rodziną, znoszenie warunków w

areszcie,
traktowanie przez
współosadzonych,
wielość cierpień,
funkcjonowanie w
poczuciu zagrożenia
życia i zdrowia i
suma tych krzywd
jest wysoka i
zadośćuczynienie w
rozsądnych
granicach winno
skompensować ból i
cierpienie,
odpowiadać
współczesnym
standardom i stopie
życiowej
społeczeństwa, przez
co kwota zasądzona
120.000,00 zł jest
nieadekwatna a
właściwą jest kwota
300.000,00 zł,

4) rażące naruszenie
prawa procesowego,
poprzez
nieuwzględnienie
dowodu z postaci
wydruku z
posiedzenia komisji
z dnia 21.11.2009r.
(k. 31-34) i
wydruku artykułu
z „Rzeczpospolitej”
pt. „Kryptoninim
ziarno” (k.35-37),
które to dowody
mają znaczenie dla
rozstrzygnięcia tej
sprawy i znajdują
się w aktach
sprawy głównej
III K 283/04
Sądu Okręgowego w
Szczecinie, którym
to dokumentom sąd
dał wiarę”.

<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Apelacja Prokuratora Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim, wniesiona na niekorzyść wnioskodawcy, okazała się generalnie zasadna i w konsekwencji skutkowała odpowiednim obniżeniem zasądzonego na rzecz Z. W. (1) odszkodowania. Natomiast zarzuty i argumenty wyartykułowane w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy nie były merytorycznie trafne i stąd nie mogły prowadzić do takich zmian zaskarżonego wyroku, jakie postulowano w petitum tej skargi odwoławczej.</p> <p>Przed wszystkim zauważyć należy, że Sąd Okręgowy przeprowadził w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe w sposób wyczerpujący i wszechstronny, zaś na potrzebę</p>	

uzupełniania materiału dowodowego nie wskazywały też strony i to zarówno przed zamknięciem przewodu sądowego na rozprawie głównej, jak i na rozprawie odwoławczej. W oparciu o wyniki tego postępowania Sąd I instancji dokonał - co do zasady - właściwej oceny całokształtu dowodów w sposób zgodny z treścią unormowania art. 7 k.p.k., następnie w oparciu o tę ocenę poczynił trafne ustalenia faktyczne w zakresie zasądzzonego zadośćuczynienia. Nie sposób też pominąć, że autorzy apelacji nie sformułowali zarzutu art. 424 k.p.k. Prima facie uzasadnienie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego spełnia zasadnicze wymagania przewidziane w ww. unormowaniu, albowiem w sposób zwięzły wskazuje jakie fakty sąd orzekający uznał za udowodnione (lub nieudowodnione), na jakich w tej mierze oparł się dowodach, dlaczego

nie uznał dowodów przeciwnych, a także wyjaśnia podstawę prawną wyroku. Rzecz jednak w tym, że - jak zasadnie akcentuje to skarżący prokurator - powinnością każdego sądu orzekającego w takich sprawach jak przedmiotowa, tj. w postępowaniu prowadzonym na podstawie przepisów rozdziału 58 K.p.k. jest dostrzeżenie, że: po pierwsze - odszkodowanie to ma charakter cywilno-prawny i stąd ciężar dowodu spoczywa na wnioskodawcy, zaś po drugie - konieczne jest rozgraniczenie tych niekorzystnych następstw w majątku wnioskodawcy, które wynikały z zastosowania tymczasowego aresztowania od innych, będących rezultatem samego faktu prowadzenia postępowania karnego.

W świetle powyższego trafne jest zatem stanowisko Prokuratora Okręgowego w

Gorzowie Wlkp.,
który słusznie
zauważa w apelacji,
iż doszło do
błędu w ustaleniach
faktycznych
przyjętych za
podstawę orzeczenia
Sądu I instancji,
mającego wpływ
na jego treść,
a polegającego na
ustaleniu wysokości
odszkodowania,
zasądzonego od
Skarbu Państwa z
tytułu niewątpliwie
niesłusznego
tymczasowego
aresztowania, w
łącznej kwocie
391.956 zł, a zatem
ponad rzeczywistą
szkodę jaką poniósł
Z. W. (1) (tj. w
sposób przyznający
wnioskodawcy
nienależną korzyść
majątkową).
Pomiędzy
tymczasowym
aresztowaniem
wnioskodawcy Z. W.
(1) nie zachodzi
bowiem adekwatny
związek
przyczynowy
uzasadniający
odpowiedzialność
Skarbu Państwa (z
art. 552 § 4
k.p.k.) w odniesieniu
do dochodzonych
przez wnioskodawcę
roszczeń związanych
ze sprzedażą maszyn
rolniczych, a przede
wszystkim nie
została w
prawidłowy sposób

wykazana przez
wnioskodawcę
okoliczność
uzyskiwania przez
niego dodatkowego
wynagrodzenia w
postaci premii
uznaniowych, w
wysokościach
wielokrotnie
przekraczających
otrzymywane
wówczas miesięczne
zarobki.

Jak już wyżej
zaznaczono
przypomnieć należy,
że warunkiem
zasądzenia
odszkodowania w
trybie art. 552 § 4
k.p.k. jest to, by w
wyniku niewątpliwie
niesłusznego
tymczasowego
aresztowania
zaistniała szkoda,
tudzież by szkoda
ta pozostawała w
adekwatnym
związku
przyczynowym oraz
była bezpośrednim
następstwem
niesłusznie
zastosowanego
tymczasowego
aresztowania.
Natomiast pozostałe
szkody i krzywdy
wyrządzone w
postępowaniu
karnym, które nie
są objęte przepisami
art. 552 i nast.
k.p.k., podlegają
rozpoznaniu
wyłącznie w
postępowaniu

cywilnym w trybie procesu (vide postanowienia SN: z 15.03.2018 r., II KK 72/18, LEX nr 2487647; z 09.09.2020 r., III KK 318/19, LEX nr 3208642; z 08.11.2018 r., II CSK 597/17, OSNC 2019/9/92; wyrok SN z 07.02.2007 r., V KK 61/06, OSNKW 2007/3, poz. 28; wyrok SA w Katowicach z 24.08.2017 r., II AKa 319/17, LEX nr 2686681). Prokurator słusznie zauważa (co już wyżej podniesiono), iż roszczenie o odszkodowanie, którego podstawę prawną stanowi przepis art. 552 § 4 k.p.k., ma charakter cywilnoprawny, a zatem stosuje się do niego normy prawa cywilnego, chociaż rozstrzygane jest przez sąd karny. Z kolei zgodnie z art. 558 k.p.k., w kwestiach nieuregulowanych w tym Kodeksie, stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. Przepisy k.p.c. mają zatem charakter subsydiarny (zob. wyrok SN z 24.04.2013 r., II KK 270/12, LEX nr

1308071; D. Świecki
[red.]: Kodeks
postępowania
karnego. Tom II.
Komentarz
aktualizowany,
LEX/el. 2019).
Podkreślić przy
tym należy, że
w postępowaniu
o odszkodowanie
prowadzonym na
gruncie art. 552 §
1 i 4 k.p.k., mamy
do czynienia z tzw.
rozłożeniem ciężaru
dowodu pomiędzy
wnioskodawcą
(poszkodowanym) a
organem sądowym.
W związku z tym
- na tle regulacji
wyrażonej w art. 6
k.c. - wnioskodawca
(poszkodowany)
powinien
udowodnić
podstawę, jak i
wysokość
zgłoszonego
roszczenia. Z kolei
sąd rozpoznający
wniosek o
odszkodowanie,
zgodnie z treścią art.
2 § 2 k.p.k., powinien
w procedowaniu
dążyć do tego,
ażeby podstawę
rozstrzygnięcia
stanowiły
prawdziwe ustalenia
faktyczne (zob.
wyroki SN: z
04.11.2004 r., WK
19/04, OSNwSK
2004/1/2011; z
22.03.2001 r., V
CKN 1072/00, LEX
nr 1168068; z

02.03.2010 r., III
KK 317/09, LEX nr
577206;
postanowienie SN z
06.05.2014 r., V
KK 384/13, LEX
nr 1463434; wyroki
SA we Wrocławiu:
z 06.05.2003 r.,
II AKa 130/03,
OSA 2003/10/98; z
12.12.2018 r., II
AKa 350/18, LEX
nr 2620790; wyrok
SA w Katowicach
z 13.10.2016 r., II
AKa 335/16, LEX
nr 2171144; wyrok
SA w Warszawie
z 19.02.2014 r., II
AKa 23/14, LEX
nr 1439292; wyrok
SA w Krakowie z
25.02.2016 r., II
AKa 240/15, LEX
nr 2016310; wyroki
SA w Szczecinie:
z 26.04.2017 r., II
AKa 32/17, LEX
nr 2306277; z
17.11.2016 r., II
AKa 154/16, OSASz
2016/4/5-20).

Przenosząc
powyższe
rozważania na grunt
przedmiotowej
sprawy w pierwszej
kolejności zauważyć
należy, że skoro
wnioskodawca Z.
W. (1) twierdził,
iż poniósł szkodę
wskutek stosowania
wobec niego
tymczasowego
aresztowania w
postaci utraconych
premi

(uznaniowych), to jego obowiązkiem było przedstawienie dowodów uzasadniających takie żądanie (zob. postanowienie SN z 06.05.2014 r., V KK 384/13, LEX nr 1463434). Tymczasem, w postępowaniu przed Sądem I instancji Z. W. (1), nota bene reprezentowany przez podmiot fachowy, nie zaoferował jakichkolwiek rzetelnych dokumentów potwierdzających zaistnienie szkody majątkowej z tytułu utraty premii uznaniowych związanych ze wzmożonym skupem zbóż oraz zakończeniem roku obrotowego. Wbrew stanowisku Sądu I instancji, w przekonaniu sądu ad quem odpowiedniego oparcia dowodowego nie mogły stanowić jedynie depozycje wnioskodawcy, skoro w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego budzą one uzasadnione wątpliwości co do faktu uzyskiwania premii, które miały rzekomo być

wypłacane w gotówce i w ogóle nieewidencjonowane oraz ich faktycznej wysokości, mającej rzekomo wynosić 50.000 zł, czy nawet 100.000 zł, przy wynagrodzeniu zasadniczym wnioskodawcy kształtującym się wówczas na poziomie 2.000 zł (str. 4 protokołu rozprawy z dnia 12.04.2021 r., str. 4 uzasadnienia wyroku SO). Prokurator słusznie zauważa, że wnioskodawca zatrudniony był wówczas w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością i osiągał zarobki miesięczne w kwocie 2.000 zł, a zatem poniżej (ówczesnej) średniej krajowej, która w 2003 r. wynosiła 2.201,47 zł. W tej sytuacji kwota 100.000 zł premii stanowiłaby 50-ciokrotność jego miesięcznego wynagrodzenia., zaś okoliczność ta – w oparciu o zasady wiedzy i doświadczenia życiowego (w powiązaniu z brakiem odpowiedniego udokumentowania) podważa dotychczasowe

ustalenia Sądu I
instancji i
przemawia
przeciwko uznaniu
twierdzeń
wnioskodawcy za
wiarygodne.
Prokurator nie bez
racji zauważa, że
zaaprobowanie
sposobu
rozumowania Sądu
I instancji, oznacza
akceptację sytuacji,
w której kwota
dodatkowego
wynagrodzenia
wielokrotnie i
niewspółmiernie
przewyższałyby
wynagrodzenie
zasadnicze
wnioskodawcy. Na
marginesie nie
sposób też pominąć,
że Z. W. (1)
nie zajmował aż
tak eksponowanego
stanowiska w spółce,
by mógł osiągać
aż tak wysokie,
dodatkowe dochody
z tytułu premii. W
świetle powyższego
prokurator trafnie
zauważa, że skoro
wnioskodawca nie
przedstawił
dowodów
pozwalających na
pozytywne
zweryfikowanie jego
twierdzeń, w
zakresie
uzyskiwanych
premi z którego
wynikałoby
zobowiązanie
pracodawcy do
wyплаты premii.

Niczego też w tej materii nie zmieniają twierdzenia pełnomocnika wnioskodawcy zawarte w pisemnej odpowiedzi na apelację wywiedzioną przez prokuratora. Autor omawianej apelacji zasadnie podnosi, że w umowie o pracę nie ma jakichkolwiek zapisów, z których wynikałoby, że wnioskodawca oprócz wynagrodzenia zasadniczego w kwocie 2.000 zł miałby być dodatkowo wynagradzany poprzez wypłatę premii rocznych.

Niezależnie od powyższego przypomnieć też wypada, że tzw. premia, jako dodatkowy składnik wynagrodzenia należnego pracownikowi, uzależniona jest przecież przede wszystkim od uznania pracodawcy i pracownik nie dysponuje żadną drogą uprawniającą go do domagania się jej przyznania (por. wyrok SA w Katowicach z 13.10.2016 r., II

AKa 335/16, LEX nr 2171144). W realiach przedmiotowej sprawy prokurator trafnie akcentuje, że nie sposób zaaprobować enigmatycznej argumentacji Sądu Okręgowego, iż w okresie tymczasowego aresztowania wnioskodawca nie otrzymywał „dwukrotnie wysokiej premii za sprzedaż, które niewątpliwie otrzymałby, gdyby nie tymczasowe aresztowanie” (zob. str. 12 uzasadnienia wyroku SO).

W pełni zasadne są także inne zastrzeżenia prokuratora - odnoszące się kwestii rozliczeń podatkowych, która także winna być brana pod uwagę dla oceny żądania wnioskodawcy w tym aspekcie i która to kwestia in concreto - również wskazuje na nietrafność argumentacji Sądu I instancji (w zakresie odszkodowania z tytułu premii). W szczególności nie można również zgodzić się z takim oto błędnym ustaleniem, że „(...)

nawet jeżeli premie nie były dokumentowane i nie wliczano ich - bezprawnie - do podstawy opodatkowania, to jeszcze nie znaczy, że ich nie wypłacano, a to z kolei nakazuje je uwzględnić" (zob. str. 12 in fine - 13 in principio uzasadnienia SO). Rzecz bowiem w tym, że w judykaturze słusznie podkreśla się, iż w sytuacji, gdy wnioskodawca nie rozliczał się ze Skarbem Państwa z należnych podatków, ukrywając przed Urzędem Skarbowym swoje rzeczywiste dochody (co nota bene stanowi naruszenie przepisów ustawy karno-skarbowej), to z takiego stanu rzeczy nie może później skutecznie wywodzić korzystnych dla siebie skutków prawnych w postępowaniu o dochodzone od tegoż Skarbu Państwa odszkodowanie z tytułu utraconych dochodów, których nie wykazywał w sposób prawem przewidziany. Jakkolwiek bowiem szkoda majątkowa

na gruncie art. 552 § 4 k.p.k. obejmuje utracone na skutek tymczasowego aresztowania dochody, to nie może napotykać akceptacji ze strony organów państwa - godzące w interes Skarbu Państwa - zatajanie przed nim ich faktycznej wysokości. Takie postępowanie powoduje w rezultacie brak zobowiązania Skarbu Państwa do odszkodowania na rzecz osoby, która podstawą wyliczenia szkody chce uczynić ukryte przed nim i nieudokumentowane w inny sposób dochody. Decydując się na taki sposób pozyskiwania środków finansowych, wnioskodawca ponosi zatem związane z tym także ryzyko braku możliwości wykazania rzeczywistego dochodu w szczególności, gdy nie dysponuje żadną dokumentacją podważającą treść deklaracji podatkowych (zob. wyrok SN z 04.11.2015 r., II KK 208/15, LEX nr 1941890; wyroki SA w Warszawie:

z 05.09.2018 r.,
II AKA 155/18,
LEX nr 2556633;
z 06.09.2019 r., II
AKA 17/19, LEX nr
2727006).

Słusznie również
prokurator
zakwestionował te
ustalenia Sądu I
instancji, które
wskazywały, że iż
wnioskodawca
poniósł szkodę w
kwocie 85.000 zł,
spowodowaną
sprzedażą maszyn
rolniczych ze stratą,
która to rzekomo
pozostaje w związku
przyczynowo -
skutkowym z
tymczasowym
aresztowaniem
wnioskodawcy (zob.
str. 14 uzasadnienia
wyroku SO). Przede
wszystkim
podkreślenia
wymaga, że dla
uwzględnienia
roszczenia o
odszkodowanie -
zgodnie z dyspozycją
art. 361 § 2
k.c. - konieczne
jest wykazanie i
stwierdzenie
zaistnienia
normalnego związku
przyczynowego
pomiędzy
tymczasowym
aresztowaniem, a
szkodą, która
powstała na skutek
tego zdarzenia.
Posługiwanie się
przez ustawodawcę

sformułowaniem normalny związek przyczynowy oznacza, że szkoda musi wynikać z pozbawienia wolności wnioskodawcy, a nie być spowodowana innymi przyczynami. W normalnym zaś związku pozostają tylko te zdarzenia, które współistnieją tylko dzięki sobie, bez potrzeby innych zrzędzeń losu, czy splotów wydarzeń - bez występowania innych zjawisk, obecności innych osób lub zaistnienia rzeczy. Niezbędne jest zatem, aby powiązania pomiędzy poszczególnymi wydarzeniami były normalne, tzn. typowe, oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy, a nie będące rezultatem jakiegoś wyjątkowego zbiegu okoliczności (zob. wyrok SA w Katowicach z 07.11.2017 r., II AKa 411/17, LEX nr 2420918). Zatem przedmiotem niniejszego postępowania jest wyłącznie szkoda wynikająca z niesłusznego tymczasowego aresztowania wnioskodawcy, nie

zaś prowadzenia
postępowania
karnego w ogóle,
czy też stosowania
innych
nieizolacyjnych
środków przymusu
(por. postanowienie
SN z 09.09.2020 r.,
III KK 318/19, LEX
nr 3208642; wyrok
SA w Krakowie z
06.12.2012 r., II
AKa 207/12, LEX
nr 1254369), zaś
zgodnie z regułą
wyrażoną w art.
6 k.c. obowiązek
wykazania
normalnego związku
przyczynowego
spoczywa na
wnioskodawcy.

Przenosząc
powyższe na grunt
przedmiotowej
sprawy, w
przekonaniu Sądu
odwoławczego
prokurator - co do
zasady - trafnie
zauważa, że nie
sposób doszukać się
związku
przyczynowo-
skutkowego między
tymczasowym
aresztowaniem
wnioskodawcy a
szkodą (stratą)
wynikającą z
dokonanej przez
niego sprzedaży
maszyn rolniczych
poniżej ceny zakupu,
po jego zwolnieniu
z aresztu, skoro
związkowi temu
sprzeciwiała się

sama chronologia zdarzeń. W świetle bowiem ustaleń Sądu I instancji wnioskodawca zakupił przedmiotowe maszyny w dniu 10.12.1999 r., zaś został tymczasowo aresztowany dopiero trzy lata później, postanowieniem z dnia 14.11.2002 r. Niewątpliwie jest zatem, że wnioskodawca dysponował wystarczająco długim czasem, aby zrealizować deklarowany zamiar wyremontowania i sprzedaży tych maszyn. W takiej sytuacji, z przyczyn logicznych tymczasowe aresztowanie nie mogło być przyczyną ich sprzedaży. Nie można zatem zgodzić się z ustaleniem Sąd I instancji (str. 8 uzasadnienia, zresztą w ślad za twierdzeniem pełnomocnika wnioskodawcy), że sprzedaż owych maszyn była „wymuszona” w związku z tymczasowym aresztowaniem, skoro - jak wynika z zeznań świadków L. W., M. W. (1) i M. W. (2) (zob.

protokół rozprawy
SO z 04.03.2021 r.)
oraz relacji samego
wnioskodawcy
(protokół rozprawy z
dnia 12.04.2021 r.)
sytuacja majątkowa
rodziny przed
tymczasowym
aresztowaniem
wnioskodawcy była
bardzo dobra, zaś w
okresie nieobecności
Z. W. (1), jego
małżonka
pozostawała
zatrudniona u tego
samego pracodawcy
i uzyskiwała z
tego tytułu znaczne
dochody,
niewątpliwie
pozwalające na
zaspokojenie
bieżących potrzeb
rodziny. Ponadto,
poza maszynami
rolniczymi
wnioskodawca
dysponował również
w tym okresie
nieruchomościami,
które następnie
sprzedał, a zatem
nie sposób uznać,
że był zmuszony
do zawarcia umów
sprzedaży
ruchomości po
zaniżonych cenach,
ze względu na trudną
sytuację materialną
rodziny. Zatem, już
z tego względu nie
sposób było uznać
szkody wynikającej
ze zbycia ciągników
z naczepami poniżej
ich ówczesnej
wartości rynkowej

za skutek
tymczasowego
aresztowania
wnioskodawcy. Nota
bene nie sposób
określić też jaki
był stopień zużycia
tych maszyn i
czy cena sprzedaży
- zakładając że
maszyny faktycznie
zostały zbyte -
rzeczywiście nie
odpowiadała ich
wartości (por. wyrok
SA w Łodzi z
27.11.2014 r., II
AKa 253/14, LEX nr
1747280).

Jedynie na
marginesie
zauważyć należy
zasadną uwagę
prokuratora, że z
materiału
dowodowego
zgromadzonego w
aktach sprawy III
K 283/04, wynika
też, iż sprzedawane
maszyny były
przedmiotem
zarzutu
postawionego
wcześniej
wnioskodawcy w
ww. postępowaniu
karnym.

Reasumując,
skarżący prokurator
słusznie zarzucił,
iż Sąd Okręgowy
w sposób błędny
ustalił, że
wnioskodawca w
związku z
tymczasowym
aresztowaniem

poniósł szkodę z tytułu utraconych premii półrocznych oraz „sprzedaży przez wnioskodawcę maszyn rolniczych poniżej ceny zakupu po zwolnieniu z aresztu” (strata łącznie 85.000 zł – str. 5 uzasadnienia SO), co skutkowało niezasadnym przyznaniem odszkodowania w łącznej kwocie 391.956 zł. W konsekwencji prokurator trafnie poniósł, iż Z. W. (1) przysługuje - na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. - odszkodowanie jedynie z tytułu utraconego wynagrodzenia (z tytułu miesięcznych zarobków) za pracę przez okres tymczasowego aresztowania, trwającego dziesięć miesięcy oraz kolejnych trzech miesięcy pozostawania bez pracy po zwolnieniu z aresztu.

W tym miejscu, z uwagi na sam charakter podnoszonych zarzutów (i to zarówno przez prokuratora, jak i pełnomocnika wnioskodawcy) dotyczących

zasądzonego
odszkodowania,
celowe jest
zamieszczenie kilku
dodatkowych uwag
związanych z
przyjętą przez Sąd I
instancji
metodologią
ustalenia kwoty
naleźnego
wnioskodawcy
odszkodowania.
Mianowicie z lektury
uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku wynika,
iż Sąd Okręgowy
przyjął, że wobec
istotnej zmiany
stosunków w ciągu
ostatnich 20 lat,
zasądzenie
odszkodowania na
zasadzie
nominalizmu
pieniężnego nie
zrekompensuje
wnioskodawcy w
sposób pełny
doznanej przez niego
szkody i uznał,
że konieczna jest
waloryzacja należnej
kwoty, w oparciu o
wskaźnik
przeciętnego
miesięcznego
wynagrodzenia, przy
zachowaniu
istniejącej w 2003 r.
proporcji pomiędzy
dochodem
wnioskodawcy i
ówczesnym
przeciętnym
miesięcznym
wynagrodzeniem
(str.12-14
uzasadnienia SO).

Takie postąpienie zdaje się wskazywać, że odpowiednie zastosowanie znalazł przepis art. 358(1) § 3 k.c., dopuszczający możliwość zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza.

Niewątpliwie przepis ten nie wskazuje żadnej konkretnej metody dokonania waloryzacji świadczenia pieniężnego, a w szczególności nie wskazuje miernika, według którego ma nastąpić owa waloryzacja. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że przerachowanie świadczenia pieniężnego nie powinno być dokonywane mechanicznie, przy zastosowaniu raz ustalonych mierników.

Rozstrzygające w tym względzie jest bowiem uznanie sędziowskie, oparte na wszechstronnym rozważeniu okoliczności danej sprawy, przy stosowaniu ogólnych, kierunkowych

wskazówek
zawartych w ustawie
(zob. wyroki SN:
z 04.02.2014 r.,
V KK 250/13,
LEX nr 1441203;
z 11.12.2019 r.,
V CSK 381/18,
LEX nr 3026491;
z 20.03.2002 r.,
V CKN 940/00,
LEX nr 56026;
z 01.10.1997 r., I
PKN 314/97, OSNP
1998, z. 14, poz.
426; uchwała (7)
SN z 10.04.1992
r., III CZP 126/91,
OSNC 1992, z. 7-
8, poz. 121; wyrok
SA w Warszawie
z 11.06.2019 r.,
II AKa 34/19,
LEX nr 2701231).
Nie sposób zatem
podejmować prób
budowania katalogu
mierników
waloryzacji, do
których mógłby -
w zależności od
rodzaju sprawy -
sięgać sąd stosujący
ten przepis.
Ustalając
najwłaściwszą
metodę
przerachowania
świadczenia
pieniężnego sąd
winien zatem
rozważyć, zgodnie z
zasadami współżycia
społecznego,
ekonomiczny interes
obu stron tak,
aby nie doprowadzić
do nadmiernego
uprzywilejowania
jednej strony

(wnioskodawcy) i obciążenia drugiej (zobowiązanego Skarbu Państwa). Słowem, sąd orzekający ma obowiązek wyważyć te interesy w granicach zasługujących na ochronę, przy zachowaniu właściwego stosunku między nimi, rozważając okoliczności danej sprawy. Celem waloryzacji jest bowiem w zasadzie przywrócenie - przynajmniej w przybliżeniu - początkowej wartości długu, zniesionej lub ograniczonej przez nie mogący być obiektywnie przewidzianym, istotny upadek siły nabywczej pieniądza, w okresie pomiędzy powstaniem zobowiązania, a okresem w którym świadczenie zostało zasądzone (por. wyrok SN z 17.05.2000 r., I CKN 720/98, LEX nr 50838). Ponadto, w judykaturze podkreśla się również, że - stosownie do zasad waloryzacji - przedmiotem świadczenia w rzeczywistości jest

nie tyle suma jednostek pieniężnych, ile oznaczona wartość ekonomiczna niezmienna w czasie, a wyrażona w odpowiedniej sumie jednostek pieniężnych. Suma tych jednostek w zależności od zmiany siły nabywczej pieniądza może ulegać zwwyżce lub obniżeniu na podstawie odpowiedniego przeliczenia uwzględniającego zmiany siły nabywczej pieniądza (zob. wyrok SN z 19.05.2010 r., I CSK 475/09, LEX nr 686081). Stąd, dla określenia należnego wnioskodawcy odszkodowania konieczne jest nie tylko zachowanie proporcji miesięcznego dochodu osiąganego przez niego przed aresztowaniem i ówczesnej średniej płacy, ale ustalenie, jak kwota pieniężna odpowiada realnej wartości dochodu utraconego przez niego w okresie tymczasowego aresztowania. Wartość ta nie jest jednak powiązana ze średnią płacą, ale z zaistniałą

od tego czasu zmianą wartości krajowego pieniądza (por.: wyrok SA w Katowicach z 24.08.2017 r., II AKa 326/17, LEX nr 2382769; wyrok SA we Wrocławiu z 16.03.2016 r., II AKa 53/16, LEX nr 2025523). Sąd Apelacyjny ma na uwadze bogaty dorobek orzecznictwa i doktryny, z którego wynika, że najbardziej prawidłowe jest przyjęcie kryterium inflacyjnego, jako podstawy waloryzacji. Słusznie zatem podkreśla się, iż wskaźnik inflacyjny jest obiektywny, powszechny i bardziej miarodajny w sprawach o odszkodowania (zob. wyroki SN: z 20.11.2020 r., II KK 295/19, LEX nr 3209570; z 04.02.2014 r., V KK 250/13, LEX nr 1441203; z 05.03.1999 r., I PKN 591/98, OSNP 2000, z. 9, poz. 347; wyrok SA w Warszawie z 15.12.2021 r., II AKa 151/21, LEX nr 3304524; wyrok SA w Gdańsku z 25.10.2017 r., II AKa 292/17, LEX nr 2705798; wyrok

SA we Wrocławiu z 16.03.2016 r., II AKa 53/16, LEX nr 2025523; wyrok SA w Katowicach z 26.09.2014 r., II AKa 266/14, LEX nr 1647769). Nie jest to jednak oczywiście jedyna metoda, którą można posłużyć się przy ocenie potrzeby waloryzacji świadczenia.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, odnotować należy, iż publikowane przez GUS wskaźniki inflacji notowanej po 2002 r. (zob. www.stat.gov.pl - Roczne wskaźniki cen towarów i usług konsumpcyjnych w latach 1950-2021) prowadzą do wniosku, że przyjęty przez Sąd I instancji sposób obliczenia należnej kwoty odszkodowania, w oparciu o kryterium wzrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, wynikającego z obwieszczenia Prezesa GUS, jest dla wnioskodawcy de facto zdecydowanie korzystniejszy, niż przy zastosowaniu wskaźnika inflacji. Z

uwagi na treść art. 434 § 1 k.p.k. nie jest już jednak możliwe zmodyfikowanie przyjętej przez Sąd Okręgowy samej zasady (metody) waloryzacji należnego Z. W. (1) świadczenia, poprzez przyjęcie innego wskaźnika - inflacyjnego.

Niezależnie od powyższej uwagi apelacja oskarżyciela publicznego była jednak trafna i sąd musiała doprowadzić do obniżenia odszkodowania zasądzonego na rzecz wnioskodawcy (z tytułu utraconego wynagrodzenia), do kwoty 65.770,51 zł, nie zaś - do postulowanej w petitum apelacji prokuratora kwoty 65.762 zł (w ocenie Sądu odwoławczego powyższa niewielka rozbieżność wynika, jak się wydaje, z omyłki matematycznej przy wyliczaniu należnej kwoty popełnionego przez autora omawianej apelacji). Wprawdzie prokurator nie wskazał sposobu wyliczenia powyższej kwoty, tym niemniej nie

zakwestionował również sposobu obliczenia tego wynagrodzenia, jakie było udziałem Sądu I instancji, naturalnie w zakresie dotyczącym wynagrodzenia miesięcznego (2.000 zł) z tytułu zatrudnienia wnioskodawcy w charakterze dyrektora spółki (...) Sp. z o.o. (s. 12-14 uzasadnienia SO). W związku z powyższym, w celu wyliczenia wysokości należnego Z. W. (1) odszkodowania z tytułu utraconych - na skutek tymczasowego aresztowania - zarobków, w pierwszej kolejności, w ślad za metodologią przyjętą przez Sąd I instancji (korzystniejszą dla wnioskodawcy niż „wskaźnik inflacji”) należy odnieść wysokość miesięcznego wynagrodzenia wnioskodawcy przed aresztowaniem (w kwocie 2.000 zł) do wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w 2003 r. (tj. w dacie końcowej tymczasowego

aresztowania), tj.
kwoty 2.201,47 zł,
ustalając tym
samym, że
wynagrodzenie Z.
W. (1) stanowiło
90,85 % ówczesnego
przeciętnego
wynagrodzenia w
tamym czasie.
Następnie zaś należy
pomnożyć
otrzymany
współczynnik 90,85
% przez kwotę
5.568,82 zł,
stanowiącą
wysokość
przeciętnego
miesięcznego
wynagrodzenia za
pracę w lutym
2021 r. (zob.
obwieszczenie
Prezesa Głównego
Urzędu
Statystycznego z
dnia 17 marca
2021 r. w sprawie
przeciętnego
miesięcznego
wynagrodzenia w
sektorze
przedsiębiorstw w
lutym 2021 r.), co
daje kwotę 5.059,27
zł, stanowiącą
utracone przez
wnioskodawcę
wynagrodzenie za
jeden miesiąc,
„zwaloryzowane” na
dzień orzekania
przez Sąd i instancji.
Finalnie zaś należy
przemnożyć kwotę
5.059,27 zł przez
13 miesięcy (tj. 10
miesięcy
tymczasowego

aresztowania Z.
W. (1) oraz 3
kolejne miesiące
pozostawania bez
pracy), otrzymując
sumę 65.770,51 zł,
do której to
kwoty - w ocenie
Sądu odwoławczego
- należało obniżyć
odszkodowanie
zasądzone na rzecz
Wnioskodawcy.
Dokładny sposób
wyliczenia kwoty
należnego
wnioskodawcy
odszkodowania z
tytułu utraconych
zarobków
(otrzymywanych w
kwocie 2.000 zł
miesięcznie) na
skutek niesłusznego
tymczasowego
aresztowania
obrazują zatem
poniższe działania
matematyczne: 1)
 $2.201,47 \text{ zł} = 100 \%$,
 $2.000 \text{ zł} = x$, $x =$
 $90,85 \%$ (stosunek
wynagrodzenia
zasadniczego
wnioskodawcy do
przeciętnego
miesięcznego
wynagrodzenia w
2003 r., tj.
w dacie końcowej
tymczasowego
aresztowania); 2)
 $90,85 \% \times 5.568,82$
 $\text{zł} = 5.059,27 \text{ zł}$
(wysokość
utraconego
wynagrodzenia
wnioskodawcy za
jeden miesiąc,
zwaloryzowanego

przy użyciu
wskaźnika
przeciętnego
miesięcznego
wynagrodzenia za
pracę w dacie
orzekania przez
Sąd I instancji);
3) 5.059,27 zł
x 13 miesięcy
(tj. 10 miesięcy
tymczasowego
aresztowania
wnioskodawcy oraz
3 kolejne miesiące
pozostawania bez
pracy, po jego
zwolnieniu z
aresztowania) =
65.770,51 zł.

W konsekwencji,
w uwzględnieniu
apelacji wniesionej
przez prokuratora,
zmienił zaskarżony
wyrok w punkcie
I w ten sposób,
że obniżył wysokość
odszkodowania
zasądzonego na
rzecz wnioskodawcy
Z. W. (1) z
pierwotnej kwoty
391.956 zł,
obejmującej
odszkodowanie z
tytułu utraty
wynagrodzenia
(306. 956 zł) i
sprzedaży maszyn
(85.000 zł) - do
rzeczywistej szkody
z tytułu
odszkodowania za
niewątpliwe
niesłuszne
tymczasowe

aresztowanie, tj.
kwoty 65.770,51 zł.

Przechodząc do omówienia apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy Z. W. (1), wskazać należy zarzuty i argumenty wyartykułowane w tej skardze odwoławczej nie były merytorycznie trafne i stąd nie mogły prowadzić do takich zmian zaskarżonego wyroku, jakie postulowano w jej petitum. Przede wszystkim polemiczny charakter złożonej apelacji wskazuje, że jej zadaniem jest przede wszystkim podważenie ustaleń faktycznych Sądu I instancji, zaś sformułowane w niej dodatkowo zarzuty naruszenia przepisów postępowania, mają jedynie charakter instrumentalny.

Przede wszystkim chybiony był zarzut nr 1 - obrazy przepisu postępowania, mającej wpływ na treść orzeczenia, co miało polegać na niezastosowaniu przez Sąd I instancji w pełni przy rozstrzygnięciu

kwestii należnego
wnioskodawcy
odszkodowania, art.
322 k.p.c. w
zw. z art. 558
k.p.k. i dokonaniu
waloryzacji
utraconego dochodu
jedynie poprzez
współczynnik
średniego
miesięcznego
wynagrodzenia,
podczas gdy –
zdaniem autora
apelacji – należało
to uczynić poprzez
współczynnik
najniższego
wynagrodzenia,
które „wzrosło
znacznie i bardziej
adekwatnie do stanu
stosunków
społecznych, niż
przeciętne
miesięczne
wynagrodzenie i
przez to Z. W. (1)
jest pokrzywdzony,
a wyrok nie jest
do końca słuszny i
sprawiedliwy”.

Odpowiadając
mutatis mutandis
należy odwołać się w
tym miejscu do tych
wszystkich rozważań
dotyczących aspektu
„waloryzacji”,
wspartych
orzecnictwem Sadu
Najwyższego, które
Sąd Apelacyjny
szeroko
zaprezentował już w
niniejszym
uzasadnieniu na
stronach 11 –

13. Ponownie należy jedynie podkreślić, że - co do zasady - przy rozważeniu w zakresie waloryzacji należnego tytułem odszkodowania (dokonywanego na podstawie art. 358 (1) § 3 k.c.) w pierwszym rzędzie powinno znaleźć się kryterium inflacyjne. Dla określenia należnego odszkodowania konieczne jest bowiem nie tyle zachowanie proporcji dochodu osiąganego przed aresztowaniem i średniej płacy (czy jak tego domaga się in concreto skarżący pełnomocnik - „najniższego wynagrodzenia”), ale przede wszystkim ustalenie jaka kwota odpowiada realnej wartości dochodu utraconego przez wnioskodawcę w okresie jego tymczasowego aresztowania (zob. wyroki SN: z 04.02.2014 r., V KK 250/13; z 20.11.2020 r., II KK 295/19, LEX nr 3209570). Wprawdzie rację ma skarżący, iż w orzecznictwie można spotkać inny, odosobniony pogląd,

iż na aprobatę zasługuje metoda waloryzacji na podstawie miernika w postaci tzw. płacy minimalnej (por. wyrok SA we Wrocławiu z 31.01.2012 r., II AKa 402/11, LEX nr 1109535), lecz nie jest to jedyny miernik, którym można posłużyć się przy przeliczaniu należnego świadczenia pieniężnego. Ponadto - w ocenie Sądu odwoławczego - jest to praktyka błędna, albowiem uwzględnia interesy tylko jednej ze stron, jak się wydaje gubiąc sens instytucji odszkodowania z art. 552 k.p.k., która ma charakter kompensacyjny i nie powinna przekraczać rozmiaru zaistniałej szkody. Innymi słowy, przyjęcie proponowanego przez pełnomocnika wnioskodawcy miernika minimalnego wynagrodzenia za pracę preferowałoby w sposób bezpodstawny interes wnioskodawcy obciążając, w sposób nieuzasadniony,

Skarb Państwa
utrata siły nabywczej
pieniądza (zob.:
wyrok SA w
Warszawie z
11.06.2019 r., II
AKa 34/19, LEX nr
2701231).

Reasumując, tak
przedstawiony
zarzut „obrazy
przepisów
postępowania art.
322 k.p.c. w zw. z art.
558 k.p.k.” okazał się
chybiony.

Zupełnie nietrafny
był również zarzut
nr 2 - błędu w
ustaleniach
faktycznych, który
rzekomo miał
polegać na przyjęciu,
że wnioskodawca
nie poniósł szkody
w kwocie co
najmniej 85.000 zł
z tytułu utraconego i
spalonego kombajnu
marki (...). Rzecz
bowiem w tym, że
obowiązek
wykazania
normalnego związku
przyczynowego, a w
rezultacie,
naruszenia przez
Sąd I instancji
dyspozycji art. 361
§ 2 k.c. spoczywa
na wnioskodawcy.
Tego zaś skarżący
pełnomocnik w
przedmiotowej
sprawie nie wykazał.
Tymczasem, jak już
wskazano powyżej,
w ocenie Sądu
Apelacyjnego

sprzedaż maszyn, w tym przedmiotowego kombajnu zbożowego, poniżej ceny ich zakupu nie pozostaje w związku przyczynowo skutkowym tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy, co czyniło zasadnym pominięcie w wyliczeniach, stanowiących podstawę zasądzzonego odszkodowania, różnicy pomiędzy ceną zakupu maszyny, a uzyskaną ceną sprzedaży, w kwocie 85.000 zł. Ponownie także mutatis mutandis odwołać się należy do tych wszystkich racji, zaprezentowanych we wcześniejszych akapitach niniejszego uzasadnienia, które skutkowały uwzględnieniem apelacji prokuratora (wniesionej na niekorzyść wnioskodawcy, w części dotyczącej zasądzzonego odszkodowania).

Pożądanego skutku nie mógł również odnieść kolejny zarzut sformułowany w petitum apelacji

pełnomocnika
wnioskodawcy (nr
3) – błędu w
ustaleniach
faktycznych,
przyjętych za
podstawę orzekania
przy zasądzeniu
należnego na
podstawie art. 552 §
4 k.p.k.
zadośćuczynienia, co
zdaniem skarżącego
polegało „na
niepełnym
dostrzeżeniu
krzywdy Z. W. (1)
i skutków tych
krzywd”
podnoszonych w
tym zarzucie.
Wypada zauważyć,
że tak przedstawiony
zarzut ma charakter
wybitnie
polemiczny, skoro
wysokość
zasadzonego
zadośćuczynienia (w
kwocie 120.000
zł) została trafnie
wykazana w
pisemnych
motywach
zaskarżonego
wyroku i z
pewnością jest to
„zadośćuczynienie
odpowiednie”. W
tym miejscu
przypomnieć należy,
że dla wykładni
pojęcia
zadośćuczynienia, o
jakim mowa w
art. 552 k.p.k.,
miarodajne są
przepisy prawa
cywilnego
materialnego, w

tym zwłaszcza art. 445 § 2 k.c., z którego wynika, że zadośćuczynienie musi być „odpowiednie”. Ustalenie zaś, jaka kwota, w konkretnych okoliczności jest „odpowiednia”, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Stąd też w postępowaniu apelacyjnym (tak samo, jak i kasacyjnym), zarzut niewłaściwego ustalenia wysokości zadośćuczynienia może być skuteczny tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasadę ustalania tej kwoty. W ramach kontroli odwoławczej nie jest natomiast możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego. Pogląd ten jest utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego (vide postanowienia SN: z 25.11.2020 r., V KK 444/20, LEX nr 3144852; z 09.09.2020 r., III KK 318/19, LEX nr 3208642; z 18.06.2020 r., III KK 59/20, LEX nr 3212824;

z 09.07.2014 r., II KK 166/14, LEX nr 1488900; z 13.12.2013 r., III KK 313/13, LEX nr 1403884; z 18.06.2013 r., V KK 48/13, LEX nr 1342178; z 08.11.2007 r., II KK 197/07, OSNwSK 2007/1/2500; z 27.07.2005 r., II KK 54/05, LEX nr 152495; wyrok SN z 17.01.2001 r., II KKN 351/99, LEX nr 51452). Innymi słowy, skuteczność zarzutu, w którym podnoszone jest nieprawidłowe ustalenie kwoty zadośćuczynienia uzależniona jest od wykazania, iż przyznane zadośćuczynienie w sposób oczywisty i rażący nie odpowiada relewantnym okolicznościom występującym w danej sprawie, a więc jest niewspółmierne do stopnia i długotrwałości krzywd doznanych przez wnioskodawcę. O rażącym naruszeniu zasad ustalania „odpowiedniego” zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przede wszystkim przyznanie zadośćuczynienia wręcz

symbolicznego,
zamiast
stanowiącego realną
rekompensatę
doznanej krzywdy.
Nie może być
natomiast mowy
o rażącej obrazie
prawa cywilnego
materialnego
wówczas, gdy strona
prezentuje tylko
odmienną ocenę
przesłanek
rzutujących na
wysokość
dochodzonego
zadośćuczynienia
(zob. postanowienia
SN: z 27.07.2005
r., II KK 54/05,
LEX nr 152495;
z 16.02.2006 r.,
V KK 446/05,
LEX nr 183897;
z 19.10.2010 r., II
KK 261/10, OSNwSK
2010/1/1980; z
17.10. 2012 r., IV
KK 206/12, LEX
nr 1226738; z
01.03.2013 r., V
KK 403/12, LEX
nr 1308181; z
04.02.2015 r., V
KK 332/14, LEX
nr 1640274; z
01.09.2016 r., V
KK 161/16, LEX
nr 2120900; z
20.12.2006 r., IV KK
291/06, OSNwSK
2006/1/2548).
Słowem w licznych
orzeczeniach Sąd
Najwyższy
konsekwentnie
przyjmuje, że
ustalenie, jaka kwota
zadośćuczynienia

jest odpowiednia, w rozumieniu art. 445 § 2 k.p.k., należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, stąd zarzut rażącego naruszenia dyspozycji tego przepisu może być skuteczny tylko wtedy, gdy kwestionowane orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalenia wysokości tego świadczenia, praktycznie wówczas, gdy jego kwota określona została symbolicznie (por. postanowienie SN z 18.06.2013 r., V KK 48/13, LEX nr 1342178).

Tymczasem - w ocenie Sądu ad quem - sytuacja opisana powyżej nie zachodzi w niniejszej sprawie, albowiem przyznane na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienie jest odpowiednie i w pełni rekompensuje krzywdę doznaną przez Z. W. (1) na skutek niesłusznego tymczasowego aresztowania przez okres 10 miesięcy. Zauważyć należy, iż w uzasadnieniu apelacji skarżący ograniczył się wyłącznie do wyrażenia

niezadowolenia z tego, że Sąd I instancji odmiennie ocenił okoliczności istotne dla ustalenia rozmiaru krzywdy, której wnioskodawca doznał na skutek niesłusznego tymczasowego aresztowania, mając też na uwadze poziom stopy życiowej społeczeństwa, aktualne stosunki majątkowe oraz wysokość świadczeń zasądzanych w tego typu sprawach (nota bene powołując się w tym względzie jedynie na artykuł studentki prawa M. R. Krysiak „25 lat niewinności”, opublikowany w periodyku szczecińskich środowisk prawniczych „In Gremio” z marca 2021 r.). Oczywiście jest przy tym, że na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia, składają się cierpienia fizyczne i psychiczne, których rodzaj, natężenie i czas trwania należy każdorazowo określić w okolicznościach konkretnej sprawy. Z tych względów kwoty

zadośćuczynienia
zasądzane w innych
sprawach, na które
zdaje się powoływać
autor omawianej
apelacji, mogą
stanowić jedynie
wskazówkę dla sądu
rozpoznającego
daną sprawę,
natomiast w żadnym
stopniu sądu tego
nie wiążą (zob.
wyroki SN z
03.07.2007 r., II
KK 321/06, LEX
nr 299187; z
28.06.2005 r., I
CK 7/05, LEX
nr 153254). Nie
jest tym samym
trafne powoływanie
się na jakąkolwiek
praktykę
orzecniczą,
uzasadniającą
rzekomo
konieczność
zachowania
„wewnętrznej
spójności
orzekania”, jako
podstawowego
argumentu dla
określenia
wysokości
przyznanego
zadośćuczynienia za
niewątpliwie
niesłuszne
tymczasowe
aresztowanie,
ponieważ
prowadziłoby to do
unifikacji
rozstrzygnięć i
pomijania
indywidualnego
charakteru każdej
rozpoznawanej

sprawy oraz każdego z dochodzonych roszczeń (tego rodzaju okoliczności może mieć co najwyżej charakter pomocniczy).

Reasumując, wbrew stanowisku skarżącego pełnomocnika, Sąd I instancji rozpoznając przedmiotową sprawę wziął pod uwagę wszystkie istotne przesłanki rzutujące na wysokość przyznanego wnioskodawcy zadośćuczynienia, a przekonują od tym odpowiednie akapity uzasadnienia SO (str. 15-16). Słusznie w konsekwencji uznano, że trudne warunki osadzenia wnioskodawcy w areszcie śledczym, długotrwałość stosowanego wobec Z. W. (1) tymczasowego aresztowania oraz jego skutki pozwalają na przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 120.000 zł. Natomiast dla ustalenia wysokości należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia nie mają znaczenia najbardziej nawet negatywne przeżycia

związane z
oskarżeniem i
zagrożeniem
karnym, toczącym
się długotrwale
procesem, czy też
sposobami relacji
niezależnych
mediów o
przedmiocie
prowadzonego
postępowania
karnego. Ponadto,
przyznane
zadośćuczynienie
nie może
rekompensować
cierpień
psychicznych
doznanych przez
rodzinę
wnioskodawcy, tj.
żonę oraz synów,
albowiem ma ono
naprawić wyłącznie
krzywdę wyrządzoną
osobie niesłusznie
pozbawionej
wolności.

Jedynie na
marginesie należało
wskazać, że
wprawdzie Sąd I
instancji zastosował
– co do zasady
– niezbyt precyzyjną
metodę obliczenia
wysokości
zadośćuczynienia,
polegającą na
ustaleniu stawki
diennej i
przemnożeniu jej
przez ilość dni
pozbawienia
wolności (metodę
generalnie
niekwestionowaną
zresztą przez autora

apelacji), jednak nie prowadziło to do nieprawidłowego rezultatu. Z pewnością bowiem zasądzono na rzecz wnioskodawcy świadczenia w kwocie 120.000 zł - w stwierdzonych w sprawie uwarunkowaniach, mających wpływ na jego wysokość - nie można uznać za symboliczne. Podobnie, jak i nie można zarzucić Sądowi Okręgowemu, by określając jego wielkość naruszył w sposób oczywisty przyjęte powszechnie zasady ustalania wysokości tego zadośćuczynienia. Mając powyższe na względzie, brak było podstaw do wkraczania w sferę swobodnego uznania sędziowskiego i - co za tym idzie - dokonywania korekty zaskarżonego wyroku w części dotyczącej zasądzonego zadośćuczynienia, której domagał się skarżący.

Chybiony był również ostatni zarzut (nr 4) apelacji pełnomocnika

wnioskodawcy -
rażącego naruszenia
prawa procesowego,
co miało polegać
na nieuwzględnieniu
dowodu z
dokumentów w
postaci wydruku z
posiedzenia komisji
z dnia 21.11.2009 r.
i wydruku artykułu
z „Rzeczpospolitej”
pt.: „Kryptonim
ziarno”,
znajdujących się
w aktach sprawy.
Przed wszystkim
skarżący nie wskazał
naruszonego
przepisu prawa oraz
nie sprecyzował, na
czym - jego zdaniem
- polegało to
naruszenie. Nadto
oczywiste jest, że
zawarte we
wskazanych powyżej
dokumentach
informacje zostały
dostrzeżone i
ocenione przez Sąd
I instancji (str.
8uzasadnienie SO).
Dokumenty te nie
miały jednak waloru,
jaki usiłowano nadać
im w apelacji. Były
nieprzydatne dla
rozstrzygnięcia, że
powodem
tymczasowego
aresztowania
wnioskodawcy było
przestępne działanie
przedstawicieli
władz państwowych,
czy samorządowych.
Stanowiły jedynie
dowód, że wskazane
w nich osoby

złożyły oświadczenia tej treści. Nie miały jednak żadnego znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego w rozpoznawanej sprawie. Odmienna ich interpretacja przez Sąd I instancji, niż pragnie dowieść skarżący, nie może stać się podstawą skutecznego zarzutu. Jak wskazuje się w judykaturze, nie stanowi naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. dokonanie oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie. Naruszenie treści przepisu art. 410 k.p.k. następuje poprzez oparcie orzeczenia na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej, bądź też przez pominięcie przy wyrokowaniu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności tak korzystnych, jak i niekorzystnych dla podsądnego. Nie stanowi zaś naruszenia ww. przepisu dokonanie takiej, czy innej, oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie. Zarzut pełnomocnika

wnioskodawcy nie mógł zatem zostać uwzględniony przez sąd ad quem. Zresztą jak już to wyżej podniesiono zarzuty procesowe miały jedynie charakter instrumentalny i służyły jedynie werbalnemu wzmocnieniu zasadniczej argumentacji pełnomocnika wnioskodawcy, kwestionującej poczynione ustalenia faktyczne (w zakresie wskazanym w ww. skardze).

Rzeczywiście nie można wykluczyć, że szkoda majątkowa może powstać także po odzyskaniu wolności, o ile jest bezpośrednią konsekwencją jej pozbawienia. Rzecz jednak w tym, że obowiązek wykazania normalnego związku przyczynowego, a w rezultacie, naruszenia przez Sąd dyspozycji art. 361 § 2 k.c. spoczywa na wnioskodawcy. Wreszcie, ponownie należy przypomnieć, że na podstawie art. 552 k.p.k. odszkodowanie (za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę)

nie przysługuje za szkody wynikłe z toczącego się postępowania karnego (mające związek z tym postępowaniem), a należy się jedynie za szkody powstałe na skutek pozbawienia wolności – tu pozostające w związku z tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy (zob. uzasadnienie postanowienia SN: z 18.06.2013 r., V KK 48/13, LEX nr 1342178; z 08.11.2018 r., II CSK 597/17).

Mając na uwadze wszystkie zaprezentowane wyżej względy, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji wyroku odwoławczego.

Wniosek

Prokurator wskazał we wniosku apelacji: „wnoszę o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy Z. W. (1) kwoty 65.762 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia

zasadny
 # częściowo zasadny
 # niezasadny
 # zasadny
 # częściowo zasadny
 # niezasadny

się wyroku”, a w pozostałej części dotyczącej odszkodowania wnoszę o oddalenie wniosku”.

Pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o:

„zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I i III, poprzez zasądzenie na rzecz Z. W. (1) tytułem odszkodowania dalszej kwoty 225.036,00 zł (ponad kwotę już zasądzoną) i tytułem zadośćuczynienia dalszej kwoty 180.000,00 zł (ponad kwotę już zasądzoną).

Zwiążle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Z przyczyn szczegółowo wskazanych we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia, za generalnie uzasadniony uznać należało wnioszek apelacji wywiedzionej przez prokuratora, który wskazywał na konieczność dokonania w

<p>zaskarżonym wyroku korekty w zakresie zasądzonego na rzecz wnioskodawcy Z. W. (1) odszkodowania.</p>		
<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>		
<p>4.1.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		
<p>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>		
<p>1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
<p>5.1.1.</p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>	
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>		
<p>1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
<p>5.2.1</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>	

<p>Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że obniżył wysokość odszkodowania zasądzonego na rzecz wnioskodawcy Z. W. (1) do kwoty 65.770,51 zł.</p>	
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>	
<p>Dokonana zmiana zaskarżonego wyroku była konsekwencją zasadności apelacji prokuratora, wniesionej w zakresie przyznanego przez Sąd I instancji odszkodowania. Szczegółowa argumentacja postąpienia sądu ad quem, zaprezentowana została w niniejszych motywach orzeczenia odwoławczego.</p>	
<p>0.1. 5-3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</p>	
<p>1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</p>	

5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
1.9. Inne rozstrzygnięcia			

zawarte wyroku	w	
Punkt rozstrzygnięcia wyroku	z	Przytoczyć okoliczności
II		<p>Wszystkie zaprezentowane powyżej względy sprawiły, że Sąd Apelacyjny, dokonał w zaskarżonym wyroku Sądu I instancji opisanej powyżej zmiany, zaś wobec oczywistego braku innych przyczyn (z art. 435 k.p.k., art. 439 § 1 k.p.k., art. 440 k.p.k. oraz z art. 455 k.p.k.), w pozostałej części, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., zaskarżony wyrok jako trafny i sprawiedliwy - utrzymał w mocy.</p>
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia wyroku	z	Przytoczyć okoliczności
III i IV		<p>Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego, którymi obciążono Skarb Państwa, znajduje swoje uzasadnienie w treści przepisu art. 554 § 4 k.p.k., który stanowi, że</p>

postępowanie wolne jest od kosztów sądowych. W tym zakresie nie mają bowiem zastosowania przepisy K.p.c. dotyczące kosztów procesu (arg. ex art. 558 k.p.k.). Należało także zasądzić, zgodnie z treścią § 11 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800), o należnym wnioskodawcy zwrocie wydatków, związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym.

Jedynie na marginesie należy dodać, że przepis art. 527 § 1 k.p.k. stanowi lex specialis wobec treści unormowania art. 554 § 4 k.p.k. w zakresie zwolnienia od kosztów sądowych (zob. postanowienie SN z 09.07.1996 r., IV KZ 28/96, OSNKW 1996, z. 9-10, poz. 72).

7. PODPIS

SSA Jacek Szreder SSA Andrzej Olszewski SSA Stanisław Stankiewicz	
---	--

1.10. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Prokurator Okręgowy w Gorzowie Wlkp.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wskazana w apelacji część zaskarżonego wyroku – dotycząca odszkodowania		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

1.11. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	2		
Podmiot wnoszący apelację	Pełnomocnik wnioskodawcy Z. W. (1)		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wskazana w apelacji część zaskarżonego wyroku		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu		

	przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana